

Toffik- Czy Kiedyś Będzie Szczęśliwy?

Pies szuka domu

Zwierzęta są jak dzieci, potrafią żyć i cierpieć nie doświadczając przytulania, nie zaznając miłości, a jednak kochając pomimo wszystko swoich opiekunów, nie znając innego świata jak ten patologiczny w którym żyją. Takie życie miał też nasz bohater- Toffik. Mały (ok. 10kg) psiak miał właściciela- coś z tego, że nie dojadł, że jego życie to pasmo nieszczęść, zawsze jednak jakiś człowiek był. Wiernie czekał na powrót, na ochłap z pańskiego stołu, ale człowiek zmarł i Toffik został sam. Zabrakło nawet tego patologicznego domu i Toffik stał się bezdomnym psem. Kiedyś pasmo nieszczęść się kończy, więc tak było też z Toffikiem, który po krótkim pobycie w schroniskowym boksie, trafił do hotelu pełnego innych psów, odnajdując się powoli w domowych warunkach, nabierając dobrych manier i zaufania do ludzi. Dziś wiemy z całą pewnością, że Toffik był bity, podniesiona ręka, gwałtowne ruchy budzą jego przerażenie. Potrzebuje dużo czasu, aby nabrać zaufania, aby dopominać się o głaskanie i zabawę, które tak bardzo lubi. Jeśli ktoś z Państwa zechce ofiarować dom Toffikowi, to uprzedzamy, że droga do jego serca nie jest prosta, zbyt dużo krzywdy zaznał w swoim dotychczasowym życiu, aby przywitać Was uśmiechem na pyszczku i podaną łapką. To pies wymagający konsekwentnych opiekunów, troski, cierpliwości i mądrej miłości. Ale coś... co jedni ludzie niszczą, inni muszą naprawić, odbudować utracone zaufanie i tak też będzie z Toffikiem i jego przyszłym właścicielem. Licząc na mądre i przemyślane decyzje, czekamy na ten JEDEN wyjątkowy dom który okaże Toffikowi zrozumienie i miłość, której nie znał. Kontakt w sprawie adopcji: 500-18-19-20

Date utworzenia: 15-04-2015